

GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

3 lipca 1998 r., nr 27 (378)

Cena 1 zł

BARIERY NA LOTNISKU

Betonowe bariery ustawiono w ub. środę z obu stron wjazdu na starą płytę lotniska w Czyżynach. Wywołało to różne reperkusje, których oddźwięki dotarły do naszej redakcji. Skarżyli się prowadzący warsztaty terapii zajęciowej na utrudnienie dojazdu do pawilonów położonych obok kościoła św. Brata Alberta. Przedstawiciel Spółdzielni Mieszkaniowej „Czyżyny”, do której należą bloki położone w osiedlach Dywizjonu 303 i 2 Plk. Lotniczego wyrażał zdziwienie, że nie uzgodniono tych działań z władzami spółdzielni, która jest gospodarzem sąsiednich terenów. Wymagają tego nie tylko dobre obyczaje, ale wskazane byłyby wspólne uzgodnienia, czy przyjęte rozwiązania są najlepsze i nie doprowadzą do utrudnienia komunikacji pomiędzy sąsiedzko położonymi osiedlami. Spotkani na płycie lotniska mieszkańcy mieli podzielone zdania. Piesi chwalili pomysł i mówili o wzroście bezpieczeństwa dla poruszających się tutaj pieszo i na rowerach. Zmotoryzowani krytykowali pomysł i domagali się przejazdu przez płytę lotniska, ewentualnie ograniczając ją do ruchu lokalnego. Jeden stwierdził, że pomysł jest nie do wykonania i zmotoryzowani i tak będą tędy jeździć, najwyżej objeżdżając bariery po trawie.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 2)

NAJTAŃSZE, WYSOKIEJ JAKOŚCI PALIWA

oferuje SPAC-TANK E-95 96 1,78 zł/l E-94 1,80 zł/l
al. Jana Pawła II 37 ON 1,38 zł/l gaz 0,76 zł/l
obok Politechniki Szczegóły na str. 17

System Komputerowy dla Przedsiębiorstw

MCP

PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLOWO -
INFORMATYCZNE

31-831 KRAKÓW
ul. Fatimska 41 A
(os. Złota Jesień)
tel./fax (012) 647-53-65,
647-68-37

http://www.mcp.pl/
e-mail: mcp@mcp.pl

PRONET

FK finanse-księgowość,
kadry,
płace,
GM gospodarka materiałowa,
ST środki trwałe.

Zapraszamy
na bezpłatne prezentacje !!!

Sprzedaż sprzętu komputerowego,
instalacje sieci NOVELL

TEL. 425-57-57

radio
TAXI KIM
423-62-62

TV KOLOROWY - NAGRODA MIESIĄCA
BONY PRZEJAZDOWE
- NAGRODA TYGODNIA

96-68

0-602-53-96-68

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY

SUPERSAM

„BAŚKA”

Kraków, os. Przy Arce 1

WESELNE
PRZYJĘCIA
TEL. 648-36-04

Tę sprawę trzeba pilnie uregulować

NIECHCIANY DOM



fot. autor

Ten blok, położony wśród zieleni, znajduje się w osiedlu Centrum D.

W dobie „głodu” mieszkaniowego okazuje się, że są budynki, które do końca wiadomo do kogo należą, a mieszkańcy wykazują minimalne zainteresowanie przejęciem swoich „M” na własność. Przez wiele lat przywykliśmy, że po prostu mieszkamy, a ktoś martwi się o remonty i bieżące zarządzanie nieruchomością. W dobie dominującej własności społecznej nie wykształcono w nas poczucia wartości i dbałości o swoje. Obecnie, gdy dochodzi do możliwości uwłaszczenia, nie wszyscy chcą skorzystać z tej szansy.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 9)

BANK BPH

BANK PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY SA

KOMUNIKAT
BANKU
PRZEMYSŁOWO-
HANDLOWEGO
(czytaj na str. 18)

DELIKATESY
ZIKO

- ✓ Syropy Cymes - 1,49
- ✓ Frytki Aviko 750 g - 3,89
- ✓ Olej Bartek 1 litr - 4,69
- ✓ Pieguski Wedel - 1,76
- ✓ Chappi 500 g - 2,29

os. Piastów 60

piast

PLAC TARGOWY

os. Piastów 60a, tel. centrali 648-01-16

ZAPRASZA

NA UDANE ZAKUPY

HANDEL STRAGANOWY I Z SAMOCHODÓW
PARKING DLA KLIENTÓW

DOGODNY DOJAZD tramwajami linii: 10, 25,
26 i 40 oraz autobusami linii 153 i 159

PLAC TARGOWY „PIAST”

czynny cały tydzień w godz. od 7.00 do 19.00
w niedzielę również giełda rowerowo-turystyczna

SLABINGOWI STUKNĘŁA TRZYDZIESTKA!

W piątek, 26 czerwca br. odbyło się w nowohuckim klubie NOT uroczyste spotkanie z okazji jubileuszu 30-lecia wydziału walcowni slabing. Pracownicy wydziału i zaproszeni goście wspominali budowę slabinga i pierwsze lata jego pracy. Te trzydzieści lat upłynęło błyskawicznie. O slabingu piszemy na str. 5.

TAXI BARBAKAN

423-80-00, 96-61
lub 0602 - 238 000

NAJTANIEJ!

ATRAKCYJNE NAGRODY
MIŁA OBSŁUGA

ZAKUPY NA TELEFON

BAGAŻÓWKI

**MEBLE
KUCHENNE**

Salon Meblowy *Cyprys*
os. Niepodległości 3
Nowa Huta
tel. 646-10-85
ZAPRASZAMY

KOMPUTERY **OPTIMUS**

F.H. SKRZAT (Świat Dziecka)
os. Zgody 7. Tel. 644-39-53.

* gry komputerowe * drukarki * akcesoria
STOLIKI KOMPUTEROWE

Spędzanie urlopów na wsi bezpośrednio u gospodarzy staje się coraz bardziej popularne. Z jednej strony tego typu wczasy są tańsze od wypoczynku w hotelach czy pensjonatach, z drugiej – sami rolnicy są coraz lepiej przygotowani na przyjęcie turystów. W ostatnim czasie do agroturystycznych miejscowości dołączyła Porąbka Uszewska, wieś leżąca w województwie tarnowskim, na skraju Pogórza Karpackiego, przy drodze z Dębna do Melsztyna.

Miejscowość ta przynależy do gminy Dębno i położona jest wśród zalesionych wznieścień, w dolinie potoku Niedźwiedź, który przez miejscowych nazywany jest powszechnie rzeką, by odróżnić go od innych przepływających przez wieś potoków i strumieni.

Miejscowi gospodarze doradzą, gdzie tych skarbów szukać. Można też, w charakterze przewodników zabrać miejscowe dzieci. One teren znają najlepiej. Wędkarze, którym nie wystarczą miejscowe klenie, mogą korzystać z nieodległego Dunajca i Jeziora

równy nad Dunajec do Zakliczyna i nad zaporę w Czchowie.

Wieczory najmilej spędza się przy ogniskach. Jak nas zapewnił Klemens Góral, prezes Koła Galicyjskich Gospodarstw Gościńnych Stowarzyszenia Agroturystycznego w Porąbce Uszewskiej, możliwości wypoczynku jest tutaj sporo: wielu gospodarzy oferuje organizację wycieczek z przewodnikiem, inni proponują pokaz pieczenia chleba czy świniobicia, jeszcze inni doradzą, w jaki sposób zebrać i ususzyć zioła, pomogą w przygotowaniu przetworów na zimę z samodzielnie zebranych owoców. Panie będą mogły nauczyć się szydełkowania i roboty na drutach, panowie mogą zorganizować



Grotta M. B. z Lourdes w Porąbce Uszewskiej.

Agroturystyka coraz popularniejsza

NA PRZYKŁAD W PORĄBCE USZEWSKIEJ

Jak pisał ks. dr Andrzej Jedynak, autor obszernej monografii „Porąbka Uszewska – dzieje wsi i parafii”: – *Niedźwiedź różni się od innych potoków przede wszystkim długością, licznymi zakolami, a także ilością wody. Zazwyczaj płynie leniwie, ale w czasie powodzi staje się groźny. Niedźwiedź w pewnych miejscach posiada głębokie koryta rzeczne, sięgające w Porąbce Uszewskiej nawet kilku metrów, wciąż żłobione i poszerzane podczas powodzi. Brzegi są porośnięte liściastymi drzewami: przeważnie olchą, wierzbą, rzadziej klonem, lipą, jesionem, akacją i różnymi krzewami, chroniącymi przed ich obrywaniem się.*

Potok można zaliczyć do strumieni górskich, które tu i ówdzie da się jeszcze dość łatwo przeskoczyć. Płynąc przez kolejne wioski, tworzy liczne meandry w wybrzuszeniach i zakolach była dawniej głęboka woda, sięgająca nawet do półtora metra. Te baseniki zwano niegdyś „baniami”. Te właśnie banie, wysokie brzegi i głębokie jary stwarzały wrażenie rzeki dużej i niebezpiecznej.

W potoku są klenie i pstragi. Sam dwa lata temu wyciągnąłem z niego blisko półmetrowego klenia.

WZGÓRZA, LASY, ŁĄKI I WODA

Porąbka Uszewska jest doskonałym miejscem wypoczynku – zwłaszcza dla rodzin z małymi dziećmi i dla ludzi starszych. Świeże powietrze, łagodne stoki wzgórz, łąki i lasy stanowią znakomite miejsca do spacerów i wypraw po zioła, jagody czy grzy-

wać mecz piłkarski na miejscowym boisku sportowym, a młodzież może wybrać się na dyskotekę.

Atrakcją – przede wszystkim religijną – jest sanktuarium Matki Bożej z Lourdes, wybudowane w Porąbce Uszewskiej w latach 1898–1904 na wzór słynnej grotty



Na skraju Brzy, jednego z malowniczych lasów otaczających wieś.

we fracuskich Pirenejach. Grotę w Porąbce odwiedzają corocznie tysiące pielgrzymów. W ubiegłym roku przyjechało tu ponad 300 autokarów z pielgrzymami – często z odległych województw. Tutaj modlą się miejscowi i przyjezdni, stąd zabierają do domów poświęconą wodę – ze źródła, do którego wiano kiedyś wodę przywiezioną przez pielgrzymów z Lourdes.

ZABYTKI

Z Porąbki można wybrać się trasą wiodącą wśród łąk i pól (ok. 3 km) do zamku w Dębnie, który zaliczany jest do najwybitniejszych zabytków późnogotyckiej architektury świeckiej. W zamku zachowało się wiele portali i obramowań okiennych z XV wieku. Obecnie mieści się w nim oddział Muzeum Okręgowego w Tarnowie. Zwiedzając zamek, można przy okazji odwiedzić położony nieopodal gotycki kościół pw. św. Małgorzaty wzniesiony w latach

1470–1504 z fundacji krakowskiego kasztelana, Jakuba z Dębna.

Samochodem lub autobusem warto wybrać się do Czchowa i obejrzeć prześliczny rynek z charakterystyczną zabudową, na którą składają się parterowe podcienione domy z przełomu XVIII i XIX wieku, zwiedzić kościół Narodzenia NMP z gotyką polichromią z 1380 roku i górującą nad okolicą kamienną basztą, pozostałość strażnicy z przełomu XII i XIII wieku. Warto odwiedzić też Tropie – ośrodek kultu świętych Andrzeja Świerada i Benedykta. Warto wybrać się na tradycyjny targ do Zakliczyna, a po drodze zwiedzić ruiny zamku w Melsztynie...

★★★

Porąbka Uszewska zaczyna dopiero walczyć o swoją pozycję na coraz bogatszym agroturystycznym rynku. Stąd zachęcające ceny noclegów i serdeczne nastawienie do gości. Ceny noclegu wahają się od 10 do 12 zł. Ale jak nam powiedział Klemens Góral, najlepiej dogadać się bezpośrednio z gospodarzem. W większości gospodarstw, oprócz noclegu, istnieje też możliwość wyżywienia. Z zakupem prowiantu, np. na dłuższe wycieczki, nie ma problemu – we wsi funkcjonuje kilka dobrze zaopatrzonych sklepów spożywczych, a od lipca uruchomiony został punkt gastronomiczny. W domach gościńnych są jeszcze wolne miejsca. Zainteresowani wypoczynkiem w Porąbce Uszewskiej więcej szczegółów mogą uzyskać u prezesa Górala, 32-854 Porąbka Uszewska 17, tel. (0-14) 66-56-591.

Jan L. FRANCZYK

GOSPODARSTWA AGROTURYSTYCZNE

Teresa i Władysław Gurgulowie, Porąbka Uszewska 184, tel. (0-14) 66-56-507

Władysław Jedynak, Porąbka Uszewska 257, tel. (0-14) 66-56-557

Stanisław Krzykalak, Porąbka Uszewska 160, tel. (0-14) 66-56-578

Zofia Pabian, Porąbka Uszewska 180, tel. (0-14), 66-56-572

Stanisława Palucka, Porąbka Uszewska 79, tel. (0-14) 66-56-532

Elżbieta Rzepa, Porąbka Uszewska 219, tel. (0-14) 66-56-542

Teresa Smoleń, Porąbka Uszewska 120, tel. (0-14) 66-56-536

Janina Wróbel, Porąbka Uszewska 236, tel. (0-14) 66-56-540

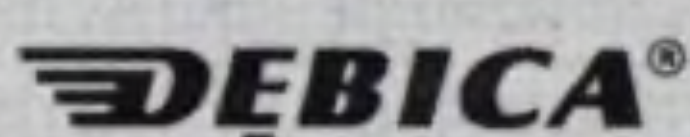
Klemens Góral, Porąbka Uszewska 17, tel. (0-14) 66-56-591

Barbara i Jan Paluccy, Porąbka Uszewska 205, tel. (0-14) 66-56-625

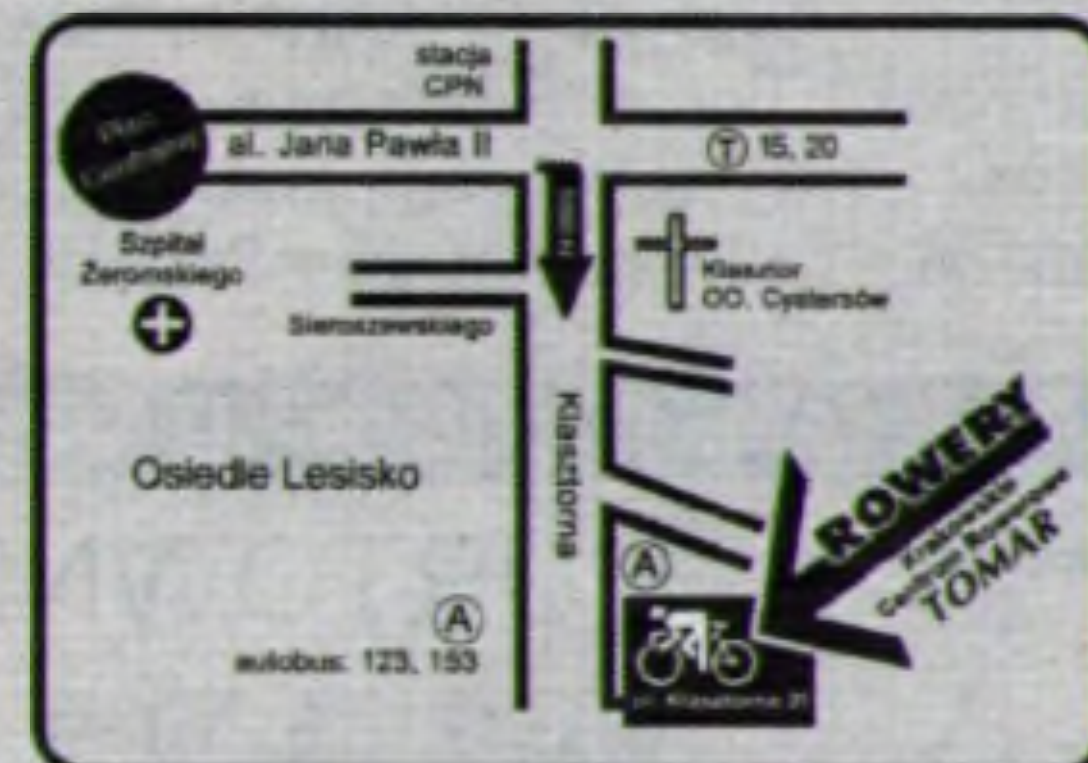
CENTRUM ROWEROWE

31-979 Kraków-Nowa Huta, ul. Klasztorna 31
tel. (012) 425 84 30, 644 47 53; fax: (012) 425 84 31

Największy salon rowerowy w Krakowie
ponad 150 modeli do wyboru
ponad 200 m² ekspozycji
serwis gwarancyjny i pogwarancyjny



chcesz kupić rower, wstąp do nas



KUPON RABATOWY

5% upustu na części
2% upustu na rowery

OFERTA WAŻNA DO KOŃCA SEZONU '98

KLASZTOR W MOGILE (2)

Klasztor oo. Cystersów w Mogile pomyślany był jako osobna wyspa. Zarówno dosłownie, jak i w przenośni. Od pogrążonego w grzechu świata oddzielał go nie tylko wysoki mur, ale i szeroka, wypełniona wodami Dłubni fosa. Toteż do samego klasztoru można było dostać się jedynie po moście. Widać to wyraźnie na zachowanym w refektarzu obrazie przedstawiającym „Mnicha doskonałego”.

Na obrazie tym ktoś spada do wody – rzecz wcale częsta w średniowieczu, kiedy mosty miały niskie barierki albo wręcz nie posiadały ich wcale. Przy dużym tłoku przy mijaniu się wozów łatwo było znaleźć się w rzece. Stąd przechodzenie przez mosty uważano za szczególnie niebezpieczne. Były nawet specjalne modlitwy, które miały zapewnić szczęśliwe dojsię na drugi brzeg. Przy okazji warto przypomnieć, że polskie mosty były uważane za najgorsze w Europie. Dlatego powiedzenie – „widzi, że most, a jedzie” wcale nie było pozbawione sensu. Bezpieczniej było przejść rzekę w bród.

Most oddzielał ludzi świeckich od duchownych. Świat sacrum od świata profanum. Ale był to też dobry sposób na zabezpieczenie

się od zarazy i wojny. Tych zaś w średniowieczu nie brakowało. W XIV wieku epidemia jakiejś bliżej nie określonej choroby (najprawdopodobniej dżumy) zwana czarną śmiercią zabrała prawie połowę mieszkańców Europy. Nie znano wtedy innych sposobów na zwalenie zarazy jak odseparowanie chorych w specjalnych lazaretach, gdzie pozwalano im umrzeć. W skrajnych przypadkach budynki takie podpalano.

Można też było uciec w zdrowszą okolicę lub odgradzić się murem od chorych. Stąd tyle w średniowieczu twierdz, służących nie tylko celom wojennym, choć i te były ważne. Trzynasty wiek, w którym wzniesiono klasztor w Mogile, to okres rozbicia dzielnicowego. Najazdy wrogów przeplatały się z wojnami prowadzo-

nymi przez rodzimych książąt o senioralną dzielnicę krakowską. Jedną z takich bitew rozegrała się na polach wsi Bieńczyce niedaleko od miejsca, gdzie potem wystawiono klasztor.

Według zasady senioratu – kto miał Kraków, ten był głową całego państwa (przynajmniej nominalnie). O miasto toczono więc nieustanne boje. Tacy władcy jak **Mieszko III Stary** czy **Konrad Mazowiecki** co parę lat to zdobywali, to znów tracili Kraków. Z reguły odbijało się to na całej okolicy, która była bezlitośnie grabiona przez wojska konkurentów do krakowskiego tronu.

Wznosząc swój klasztor poza murami miasta, cystersi musieli się liczyć z tym, że może zostać spalony lub ograbiony. Obronne położenie oraz potężne mury miały stanowić ochronę przed takimi niespodziankami. Wszak już w 20 lat po wybudowaniu klasztoru został on spalony przez wojska Tatarów i cystersi zapamiętali sobie tę naukę.

Skoro więc koniecznością było krycie się za murami i odcinanie od kontaktów ze światem zewnętrznym, cystersi doskonale dopasowali swoją regułę do owych niespokojnych czasów. Braciom nie

wolno było wychodzić na zewnątrz ani nawet się odzywać do obcych, co było bardzo praktyczne w czasach, kiedy jeszcze dość powszechnie obcinano języki.

Czas mieli spędzać na pracy oraz modlitwie. Musieli być samowystarczalni. Obcy miał im być wszelki przyciągający grabieżców zbytek. Nie wolno im było mieć ołtarzy, obrazów ani ozdób na ścianie. Pragnęli odznaczać się skromnością i dobrymi obyczajami.

Reguła ta miała coś z rygoru obozu wojskowego, co nie dziwi, gdyż jej autor, **św. Bernard z Clairvaux**, był organizatorem militarnych wypraw mających na celu odzyskanie Ziemi Świętej. Jego autorstwa jest też reguła słynnego rycerskiego zakonu templariuszy. Okazały pomnik tego świętego możemy podziwiać na dziedzińcu mogińskiego klasztoru. O tym, w jak niespokojnych czasach przyszło mu żyć, niech najlepiej świadczy fakt, że za jedno z największych osiągnięć kościoła uważano wprowadzenie tzw. *treuga Dei*, czyli „dni Bożych”, zabraniających baronom królestwa Francji walczyć w... środy, piątki oraz święta kościelne! Z czasem zwyczaj ten upowszechnił się w

całej Europie. Niestety całkowite zaniechanie walk nie było wówczas możliwe. Nie leżało to po prostu w niczyjej mocy.

Przytaczam te fakty nie bez przyczyny, fundator bowiem klasztoru mogińskiego, **bl. Iwo Odrowąż** miał dokładnie takie same kłopoty. Mianowany przez Ojca Świętego arcybiskupem gnieźnieńskim, mógł osiągnąć najwyższą godność w Kościele polskim. Był tylko jeden mankament – musiałby pojechać do Gniezna, gdzie akurat toczyła się wojna pomiędzy dwoma władcami, którzy go wyjątkowo nie lubili. Co prawda, było wątpliwe, by któryś z nich odważył się go zabić, ale długoletnie więzienie biskupów nie należało w naszym kraju podówczas do wyjątków. Tak więc bl. Iwo poprosił papieża o zwolnienie go z tej zaszczytnej funkcji i pozostał w Krakowie – na niższym stanowisku, ale za to bez uszczerbku na życiu i zdrowiu.

Następnym razem postaram się przybliżyć rodzinę fundatorów klasztoru, z której oprócz bl. Iwa wywodzili się także **św. Jacek, bl. Czesław i bl. Prandota**.

MACIEJ MIEZIAN

OFERTA DLA: HURTOWNI • SKLEPÓW • GASTRONOMI

Szanowni Państwo

Z przyjemnością i satysfakcją pragnę zaoferować wyroby mojego przedsiębiorstwa P. P. H. U. KRAK. Doskonale wędliny i inne wyroby mięsne już od 8 lat obecne są na stołach krakowian i mieszkańców całej Polski. Niech o jakości naszych wyrobów świadczy fakt, że zdarzyły się już próby podrabiania naszych produktów. Ale nie jest to łatwe, albowiem tylko w zakładzie tak nowoczesnym jak P. P. H. U. KRAK, dysponującym kadrą o najwyższych kwalifikacjach, można tworzyć tak dobre wyroby. Nasza produkcja powstaje w oparciu o tradycyjne receptury, ogromną wagę przywiązujemy do pozyskania surowca najwyższej jakości. Europejskie normy, rygorystyczna kontrola czystości na każdym etapie produkcji, nowoczesny park maszynowy, własny specjalistyczny transport samochodowy, własne punkty skupu żywca i ubojnie, ... sprawiają że oferujemy Państwa prawdziwe polskie specjalty.

Zapraszam do zakupów w renomowanych sklepach.

*Zbigniew Łojek
właściciel*

Zapraszamy do współpracy duże oraz małe placówki handlowe i gastronomiczne

- w stałej ofercie:
- wędliny, wędliny podrobowe, wędliny paczkowane
- wędzonki, wyroby garmazeryjne
- mięso wieprzowe – półtusze i elementy
- mięso wołowe – ćwierci i elementy

TRANSPORT GRATIS!

- zamówienia w biurze firmy lub telefonicznie

Godziny otwarcia:

- pn – pt 6⁰⁰ - 12⁰⁰ oraz 18⁰⁰ - 20⁰⁰
- sob – 6⁰⁰ - 12⁰⁰
- nd – 8⁰⁰ - 9⁰⁰

Tel.: (012) 387 17 71, 387 12 86, tel. kom. (090) 33 29 00



32-010 Kocmyrzów - Baranówka 39 a



Francuskie koncerny handlowe: Leclerc, Auchan, Géant, Carrefour szybko rozkręcają swoje interesy w Polsce. W największych miastach działają już hipermarkety pod ich szyldami, trwa budowa i projektowanie wielu następnych. Rozmach tych francuskich inwestycji jest ogromny – ich wartość do roku 2000 szacuje się na 800 mln dolarów. O zyskach nikt nie mówi, ale pewnie będą większe od tej sumy. W Krakowie mamy już jeden francuski hipermarket i wkrótce będzie drugi. Ponadto

ZAGŁADA NIEDUŻYCH FIRM

Historia handlu we Francji skłania do ostrożności wobec mnożenia liczby wielkich sklepów. Bardzo krytycznie mówił o nich Leopold Andre, prezes francuskiej spółki Publipress (wydającej w Warszawie specjalistyczne czasopisma, m.in. „Życie Handlowe”), podczas niedawnego spotkania z polskimi handlowcami. Warto przytoczyć jego informacje i opinie.

Od roku 1960 na terenie Francji uległo likwidacji ponad 400 tysięcy

już w latach siedemdziesiątych, ujawniły się negatywne metody i skutki działania kilku francuskich koncernów handlowych, które doszły do największej potęgi: Leclerc, Intermarche, Carrefour, Auchan, Promodes.

MĄDRY POLAK PRZED SZKODĄ?

Można żałować, że władze we Francji nie były zdolne utrzymać równowagi między dużymi i mniejszymi firmami handlowymi. Dopuścili do opanowania rynku przez wielkie sieci dystrybucji. Byłoby to niemożliwe w Stanach

musiałby zapłacić 10 tys. zł, aby dostarczyć ją do warszawskiego Hita – i to po cenach niższych niż przy sprzedaży do hurtowni. Dyrektor innego hipermarketu, poza oficjalnym wpisowym w takiej wysokości chciał jeszcze kilka tysięcy dla siebie. Nie dostał ich, więc przerwał rozmowę z przedstawicielem kawowej firmy. Nie udało się też zawrzeć umowy na sprzedaż kawy do brytyjsko-portugalskiej sieci Eurocash, która działa w zachodniej Polsce. Aby zostać dostawcą tej sieci, trzeba było zapłacić wyższy haracz – aż

klientów) i za przeprowadzenie promocji tych towarów. Promocja trwa zwykle tydzień, polega na obniżeniu wówczas cen tych towarów o 20–30 proc. Często jest połączona z degustacją (np. napojów, jogurtów, margaryny itd.), rozdawaniem próbek towaru lub ulotek reklamowych dla klientów hipermarketu. Jest także reklama towarów w lokalnych gazetach. Chodzi o to, żeby przyciągnąć klientów i maksymalnie zwiększyć sprzedaż.

Przy promocyjnej akcji w hipermarkecie pracują osoby wynajęte

Uczmy się na błędach innych i nie niszczy małych i średnich firm

GROŹNE KONCERNY?

ARTYKUŁ DYSKUSYJNY

działają potężne sklepy innych zagranicznych firm.

Zachodni menedżerowie potrafią dużo i szybko zarabiać na sprzedaży towarów w swoich marketach. Francuzi chcą opanować jak największą część naszego rynku, bo we własnym kraju nie mają już możliwości rozwoju i pomnażania dochodów.

OPAMIĘTANIE WE FRANCJI

We Francji ograniczona jest obecnie budowa sklepów o powierzchni ponad 300 m kw. Tamtejsze samorządy gminne prognozują i badają skutki ewentualnego otwarcia każdego większego sklepu. Czy nie szkodzi on lokalnym kupcom i przedsiębiorcom, czy nie spowoduje wzrostu bezrobocia? Obowiązują też przepisy prawne, na mocy których sieci handlowe muszą jasno określać, jakie ceny proponują swoim dostawcom (producentom). Zakazano tzw. promocyjnej sprzedaży poniżej kosztów, która jest przejawem nieuczciwej konkurencji. Grożą za to bardzo wysokie kary (do 500 tys. franków). Poza tym we Francji koncerny handlowe nie mogą liczyć na ulgi w podatkach.

W POLSCE PEŁNA SWOBODA

Tymczasem w naszym kraju sieci hiper- i supermarketów (francuskich i wszystkich innych) mają absolutną swobodę działania. Cieszą się poparciem kolejnych rządów, wielu wpływowych polityków i ekonomistów, a także burmistrzów i wójtów. Protesty właścicieli polskich sklepów czy stowarzyszeń kupieckich nie wywołują szerszego oddźwięku. Często są lekceważone, nawet wyśmiewane w niektórych gazetach, które wypisują hymny pochwalne na cześć napływu zagranicznego kapitału. Brak przy tym informacji na temat źródeł tego kapitału, sposobów i efektów jego wykorzystania oraz osiąganych w Polsce zysków. Krótkowzroczność w zachwytach nad hipermarketami może być niezwykle szkodliwa dla naszej gospodarki – i to w niedługiej przyszłości.



Fot. autor

cy małych sklepów – w małych miastach i na wsi, ale również w Paryżu. Pozostało ich tylko 90 tys. Zamknięto też ponad 500 sklepów osiedlowych i blisko 300 domów towarowych. Nie wytrzymały konkurencji z wielkimi sieciami handlowymi. Obecnie we Francji działa 1117 hipermarketów (mających powierzchnię co najmniej po 2500 m kw.) oraz 7300 supermarketów (od 300 do 2500 m kw.). Niemal wszystkie powstały po roku 1960. Tak wielkiej koncentracji handlu nie ma w żadnym innym kraju europejskim. Oby nie było jej także w Polsce.

Wielkie sklepy osiągnęły dużą popularność i uznanie wśród milionów Francuzów, gdyż oferowały im zakupy po niższych cenach, a rząd popierał je w imię walki z inflacją – przypominał p. André. Sieci handlowe rozwijały się i bogaciły kosztem swoich dostawców, płacąc im za towary po 3–4 miesiącach. Producenci nie skarżyli się początkowo, byli zadowoleni z możliwości zbytu dużych ilości swoich wyrobów. Z czasem,

Zjednoczonych, które są ojczyzną liberalizmu gospodarczego. W USA jednak obowiązuje ustawa antymonopolowa, która uniemożliwia np. sprzedaż towaru poniżej kosztów jego zakupu – stwierdził na zakończenie p. André.

Tę wypowiedź wypada zadedykować polskim parlamentarzystom i ministrom. Czy starczy im wyobraźni, aby przewidzieć skutki gwałtownego rozwoju marketów?

Doświadczenia francuskiego rynku powinny nas ostrzegać przed naśladowaniem. Nadszedł czas, aby uczyć się na cudzych błędach. Bądźmy mądrzejsi przed szkodą. Tę przestrożę dedykuje władzom samorządowym.

DUŻE PIENIĄDZE ZA WEJŚCIE DO SIECI

Zjawiska, które występowały we Francji już powtarzają się w Polsce. Handlowcy z hipermarketów żądają od polskich dostawców wysokich wpłat za samo przyjęcie towaru do sprzedaży, niskich cen oraz innych świadczeń. Jeden z krajowych producentów kawy

100 tys. zł. Być może, informacja o tej zaporowej kwocie miała na celu zniechęcenie producenta do dalszych pertraktacji z menedżerem sieci. Mała wytwórnia dobrych, ale mało jeszcze znanych kosmetyków, miała zapłacić po 3,5 tys. zł za umieszczenie jednego swojego wyrobu w Geancie. Oferta tej wytwórni obejmuje kilkanaście produktów i nie stać jej na taki wydatek. Tym bardziej, że hipermarket dyktował niskie ceny, poniżej kosztów, i byłaby to sprzedaż ze stratą dla producenta. Dyrektorzy hipermarketów ustalają swoje marże zwykle na poziomie 15–20 proc. cen towarów. Zwierają z dostawcami umowy na rok. Potem można negocjować warunki od nowa albo pożegnać się z wielkim sklepem, jeśli sprzedaż towarów szła marnie.

TAJEMNICA PROMOCJI

Prawie zawsze hipermarkety wymagają też od polskich producentów dodatkowych opłat – co najmniej 1000 zł – za lepsze wyeksponowanie towaru na półkach (z brzegu, na wysokości oczu

(delegowane) przez zakład produkcyjny, który dostarcza też próbki, materiały reklamowe. Hipermarket zapewnia tylko kawałek swojej powierzchni, żeby można było ustawić stolik. Promocja odbywa się więc na koszt dostawców towarów. To wszystko wyjaśnia, dlaczego te towary są tak tanie w porównaniu z innymi sklepami.

CZY W POLSCE BĘDZIE PODOBNI

Rozwój francuskich koncernów handlowych doprowadził do upadłości 80 proc. małych i średnich sklepów, co oznaczało w praktyce zniszczenie konkurencji, jaką stanowiły te sklepy.

Producenci we Francji musieli płacić coraz wyższe haracze za przyjęcie towaru do sprzedaży, za umieszczenie towaru na brzegu półki, za finansowanie promocji, czyli okresowych obniżek cen, za druk katalogów reklamowych. Szefowie hipermarketów już stawiają takie wymagania polskim dostawcom, którzy przeważnie je spełniają.

Wygórowane trudne do spełnienia żądania finansowe spowodowały bankructwa wielu francuskich firm, zwłaszcza z branży rolno-spożywczej (piekarni, masarni, mleczarni). Ich produkty są często zastępowane w hipermarketach podobnymi tańszymi wyrobami z importu.

Kolejną konsekwencją wygranej hipermarketów jest pogorszenie jakości produktów spożywczych (np. wędlin, ryb, serów) sprzedawanych w tych sklepach. Wynika to z maksymalizacji obniżania kosztów produkcji oraz cen zbytu. Takie zarzuty wobec francuskich sieci hipermarketów postawił Leopold André, rodowity Francuz, wieloletni wydawca fachowej prasy handlowej. A co sądzą o tym nasi Czytelnicy?

SŁAWOMIR PIETRZYK

PS. W artykule wykorzystano informację z tygodnika „Mój biznes”.

Historia, tradycje, najważniejsze wydarzenia

PIĘĆ LAT „BELMERU HTS” S.A.

Pięć lat temu Przedsiębiorstwo Remontowo-Produkcyjne „BELMER HTS” S.A. rozpoczęło samodzielną działalność. Atutem firmy jest 50-letnie doświadczenie w realizacji remontów i modernizacji na rzecz hutnictwa, dziedziczone po dawnym Zakładzie Remontowym huty, oraz nowe rodzaje działalności podjęte w ostatnich latach.

1949–51 wraz z pierwszymi obiektami huty powstają Wydziały Remontowe: Budowlany, Mechaniczny i Elektryczny. Równocześnie, przy każdym uruchamianym wydziale kombinatu powstają specjalistyczne warsztaty, włączane do istniejących wydziałów remontowych.

1980 – zostaje powołany Zakład Remontowy mający za zadanie koordynację działalności remontowej w hucie. W jego skład weszły wymienione wyżej wydziały.

rówki umożliwiającą produkcję stali o znacznie wyższej jakości przy znacznym ograniczeniu emisji do środowiska naturalnego szkodliwych substancji.

1996–97 – „Belmer HTS” S.A., jako generalny wykonawca, koordynując prace prowadzone równocześnie przez kilkanaście firm, zrealizował w HTS S.A., w czasie normalnej pracy Zakładu Stalowniczego Stanowisko Obróbki Pozapiecowej Stali.

1997–98 – „Belmer HTS” S.A. jako wykonawca specjalistyczny bierze udział w:

- budowie Instalacji Wdmuchiwania Pyłu Węglowego dla HTS S.A.,
- demontażu, transporcie i montażu Walcarki Sendzimira w ZPH „Stalprodukt” S.A.,
- budowie przemiałowni dla Kopalni Wapienia „Czatkowice”.

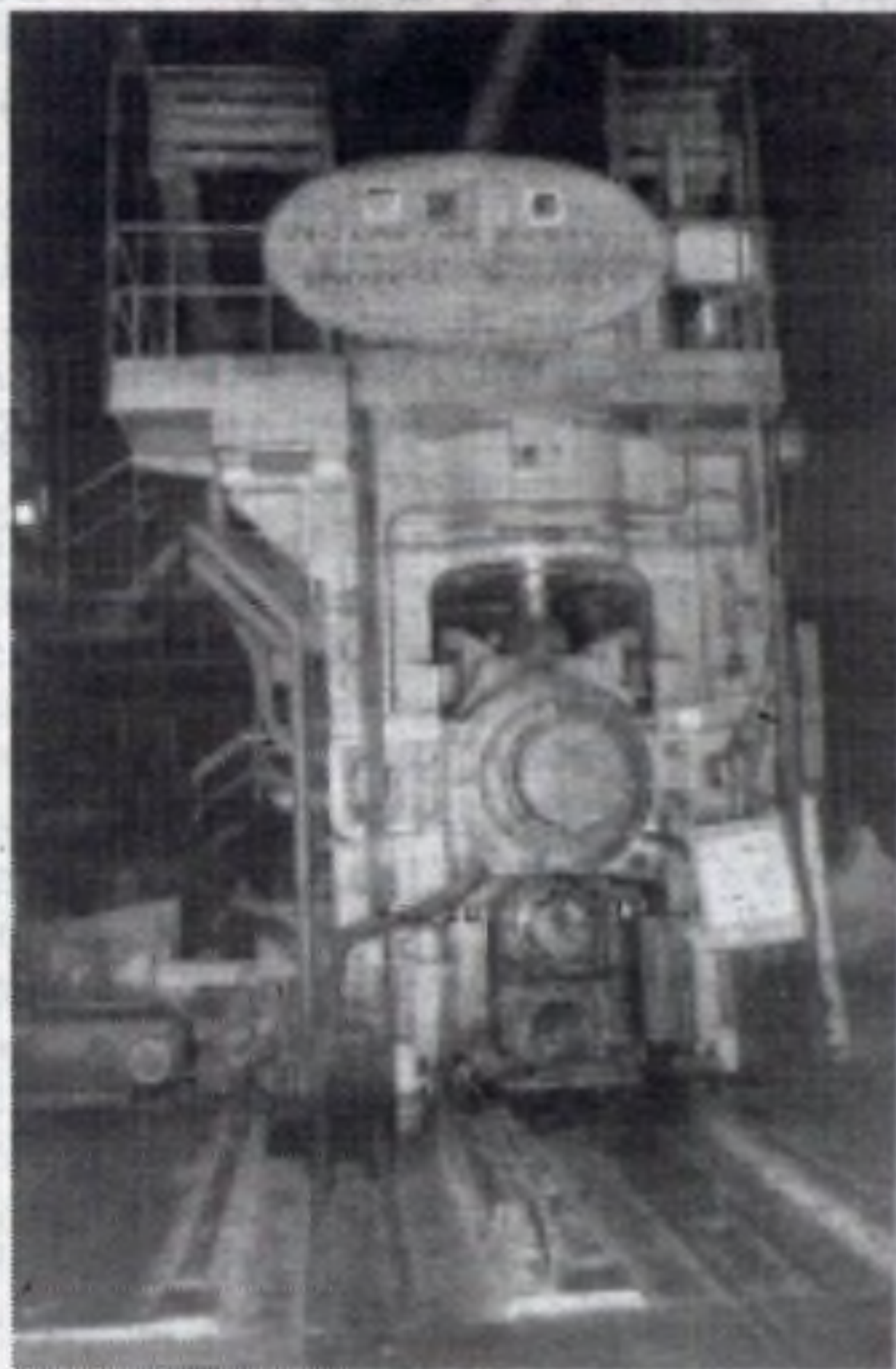
Od momentu swojego powstania firma stara się być obecna w życiu Krakowa i Nowej Huty, uczestnicząc w konferencjach i seminariach, współpracując z Izłą Przemysłowo-Handlową i Business Centre Club, którego jest członkiem. Spółka jest sponsorem szeregu imprez kulturalnych i sportowych.

O tym, że „Belmer HTS” S.A. jest jedną z największych polskich firm prywatnych, świadczą też miejsca zajmowane w rankingach znanych w Polsce czasopism o tematyce gospodarczej.

1995 – 250 miejsce na liście 500 największych prywatnych przedsiębiorstw przemysłu przetwórczego miesięcznika „Home & Market”, (w 1996 – miejsce 240)

1996 – 103 miejsce na liście największych polskich firm prywatnych według ich wartości rynkowej czasopisma „Businessman Magazine”

1997 – 196 miejsce na liście 500 największych prywatnych przedsiębiorstw handlowo-usługowych.



Pracownicy „Belmeru” uczestniczyli w pierwszym etapie modernizacji Walcowni Gorącej Blach HTS S.A.

W tym czasie rozpoczęto realizację remontów kompleksowych oraz produkcję wyrobów i części zamiennych na bazie wyrobów hutniczych.

1993 – 1 lipca 1993 r. powstaje spółka akcyjna pod nazwą Przedsiębiorstwo Remontowo-Produkcyjne „Belmer HTS S.A.” z udziałem HTS S.A. oraz pracowników spółki.

Po początkowym, trudnym okresie, firma okrzepła, umocniła się na rynku, zdobywając nowe doświadczenia związane z udziałem w realizacji kilku ważnych dla Huty im. Tadeusza Sendzimira kontraktów.

1994–96 – „Belmer HTS” S.A. był wykonawcą modernizacji, montażu i rozruchu wszystkich urządzeń dźwigowych Linii Ciągłego Odlewania Stali w HTS S.A., w tym suwnic o udźwigu 240 Mg.

1995–97 – „Belmer HTS” S.A. jako generalny wykonawca z konsorcjum, z austriacką firmą Voest Alpine Industrieanglabau wykonał pierwszy etap modernizacji Walcowni Gorącej Blach w HTS S.A.

1996–97 – w konsorcjum z niemiecką firmą Krupp Polysius „Belmer HTS” S.A. jako generalny wykonawca wykonał w HTS S.A. Instalację Odsiarczania Su-



...i wykonali instalację odsiarczania surowki.

W roku 1998 upływa 5 lat od momentu, kiedy Zakład Remontowy Huty im. T. Sendzimira S.A. stał się samodzielnym podmiotem gospodarczym jako Przedsiębiorstwo Remontowo-Produkcyjne „Belmer HTS” S.A.

Okres samodzielnej działalności, to nie tylko czas rozwoju techniczno-technologicznego firmy, ale również wyłożona praca nad dostosowaniem organizacji i metod pracy nie tylko do potrzeb HTS S.A., ale także klientów spoza huty.

Chcemy, by nasze usługi i produkty spełniały wszelkie wymagania klientów. Chcemy świadczyć usługi dostosowane do norm ISO, ale naszym celem jest też konkurencyjność kosztów. Wiemy, że klientów pozyskać możemy przez sprostanie ich wymaganiom i korzystną, konkurencyjną w stosunku do innych przedsiębiorstw – ofertę cenową.

Naszym zamierzeniem jest, by decydującym czynnikiem rozwoju w najbliższych latach była dbałość o wysoką jakość świadczonych usług i wytwarzanych wyrobów. Nadrzędnym celem wszystkich naszych działań jest powstanie nowoczesnego, na miarę XXI wieku przedsiębiorstwa, sprawnie zarządzanego, osiągającego wysoki stopień efektywności produkcji, spełniającego oczekiwania klientów, równorzędnego partnera najlepszych firm o światowej renomie.

Znaczący był i jest w tym dziele Wasz udział – Szanowni Jubilaci i Odznaczeni. To Wasza i innych Pracowników spółki praca oraz pomoc szeregu osób spoza firmy – będą główną siłą napędową wszelkich przemian, sukcesów i rozwoju naszej firmy.

Z okazji 5-lecia działalności spółki „Belmer HTS” S.A. pragnę życzyć wszystkim: Pracownikom, Jubilatom i Odznaczonym, aby Wasz trud włożony w pracę dla Zakładu Remontowego, a potem dla PRP „Belmer HTS” S.A. nie poszedł na marne, by do końca spełniły się Wasze marzenia, z którymi tu przyszliście i by Waszym następcom nie brakło wiary ojców, wiary w ludzkie możliwości.

Dyrektor Naczelny – Prezes Zarządu

Handziuk
Władysław Handziuk

ABAKUS
KOMPUTERY
MULTIMEDIA



**KOMPUTERY
PENTIUM II
266 MHz**

Z MONITOREM 15" LRNI W CENIE

3.450,-

cena z VAT

mówisz za ile chcesz

SIMPLUS

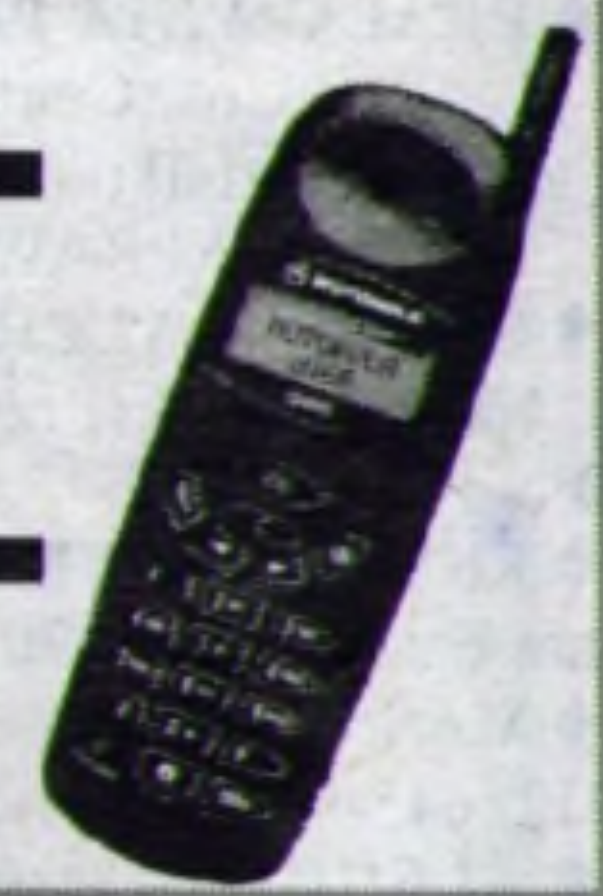
MOTOROLA
Telefony Cyfrowe GSM

399,-
cena bez VAT

SAGEM

449,-
cena bez VAT

B&S GSM



PRZY ZAKUPIE TELEFONU SIMPLUS OTRZYMAJĄ PAŃSTWO KARTĘ RABATOWĄ UPOWAŻNIAJĄCĄ DO 3% ZNIŻKI PRZY ZAKUPACH SPRZĘTU I PODZESPOŁÓW KOMPUTEROWYCH W OKRESIE LIPIEC-WRZESIEŃ, W SIECI NASZYCH SKLEPÓW.

PODANA CENA ZESTAWU KOMPUTEROWEGO NIE ZAWIERA 3% UPUSTU.

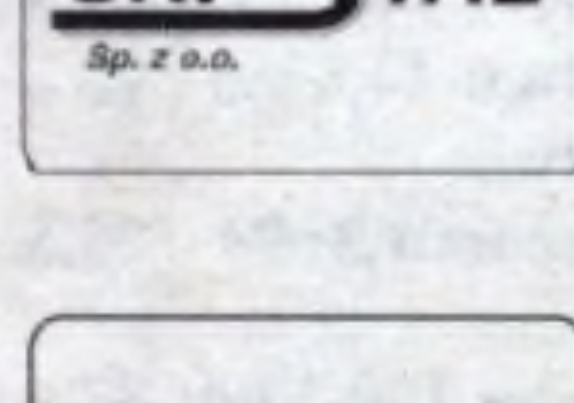
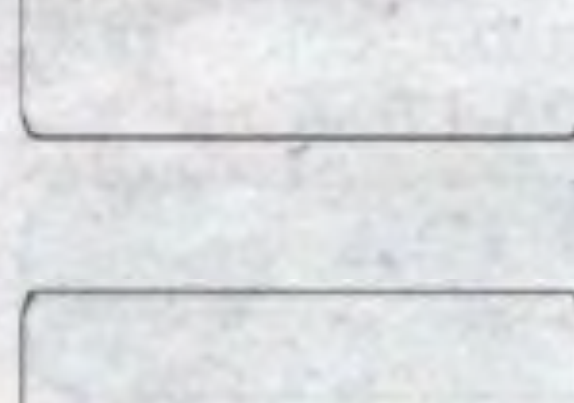
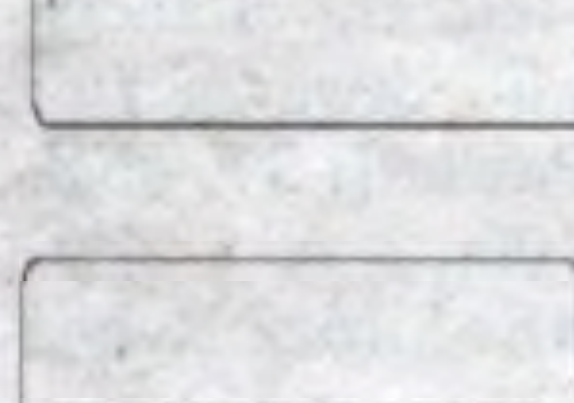
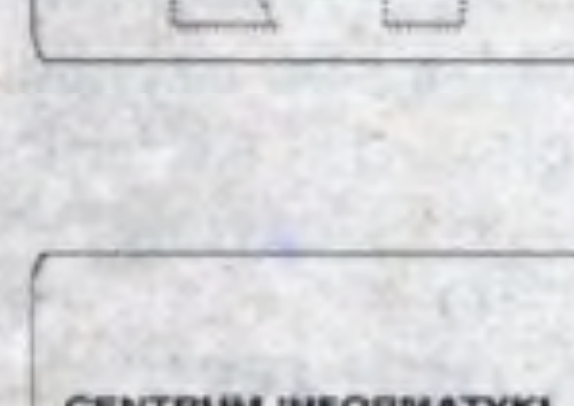
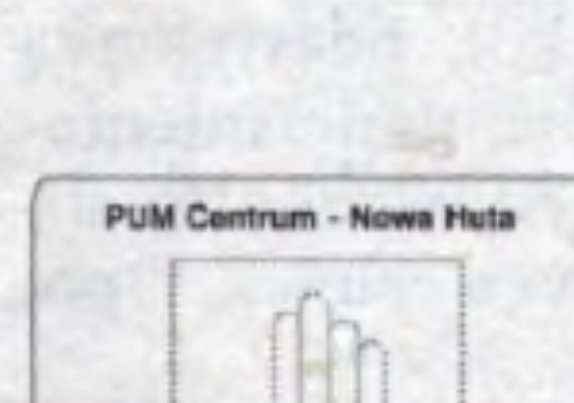
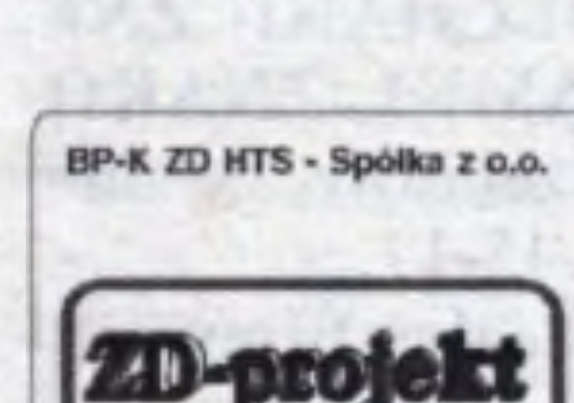
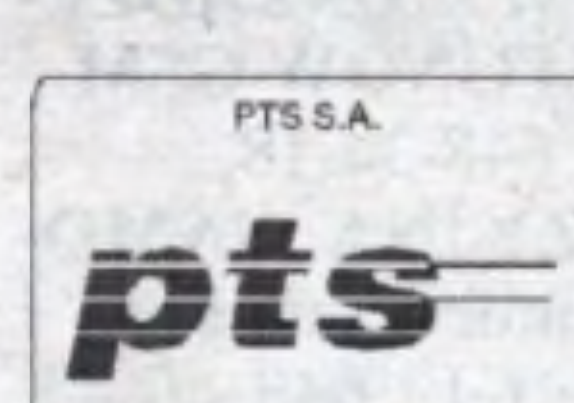
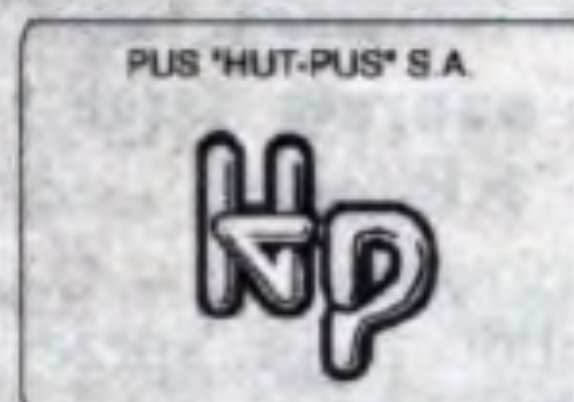
HTS-Com Arch
KRAKÓW

ZAPRASZAMY DO
NASZYCH SKLEPÓW

UL. UJASTEK 10 TEL. 643 03 56, 643 08 56

FAX: 644 29 18

UL. CZARNOWIEJSKA 66 TEL. 633 95 27





Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe
„ADREM” SPÓŁKA AKCYJNA
 31-956 KRAKÓW, os. SŁONECZNE 3, skr. poczt. 70
 tel. (012) 644-24-12, fax (012) 644-10-62

Zakład Remontowy i Transportu
 ul. Makuszyńskiego 19

tel. (012) 644-12-37
 (012) 644-83-71

(012) 644-81-44, (012) 644-81-50
 (012) 644-88-78, (012) 644-10-62

Przedsiębiorstwo świadczy usługi w zakresie:

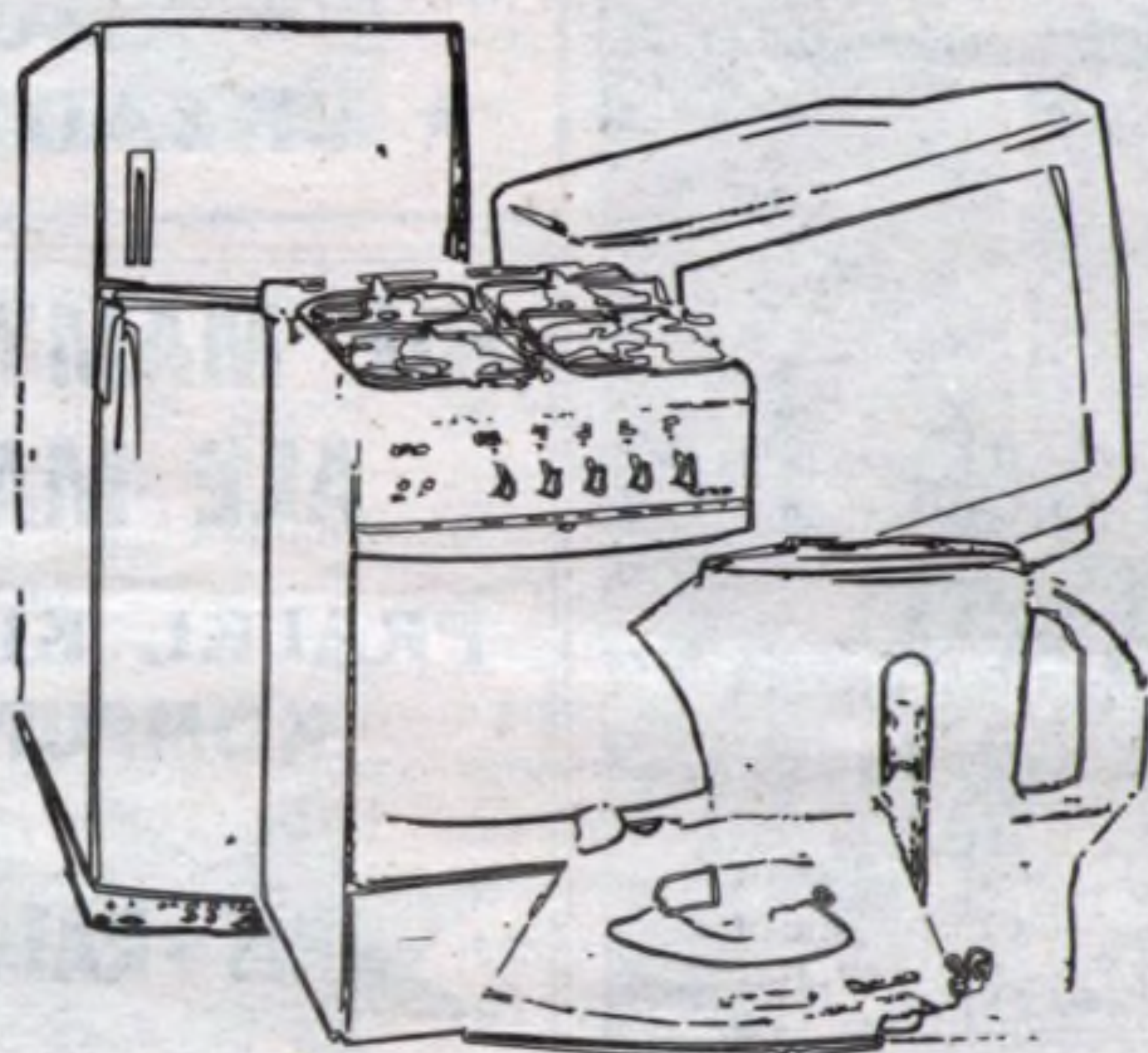
- * Zarządzania budynkami
- * Administrowania budynków
- * Konserwacji budynków mieszkalnych

oferuje usługi:

- ★ budowlano-murarskie
- ★ stolarskie
- ★ ślusarskie
- ★ malarskie
- ★ dekarские
- ★ posadzkarskie
- ★ drogowe
- ★ wod.-kan.-gaz-co
- ★ elektryczne
- ★ konserwacji terenów zielonych
- ★ montaż okien – SYSTEM PCV firmy THYSSEN
- ★ transportowe, łącznie z wywozem nieczystości

PROMOCJA

ZA STARE GRATY – RABATY*



*Oddając stary, zużyty (nawet nie sprawny) sprzęt AGD lub RTV, przy zakupie nowego, tego samego typu otrzymujesz rabat.

Klienci dokonujący większych zakupów wezmą udział w konkursie z wieloma atrakcyjnymi nagrodami. Główną nagrodą będzie Fiat 126p. Rozstrzygnięcie konkursu odbędzie się na antenie radia

AGD
RTV

alfa
75.501M BRAND



NIE MARTW SIĘ O TRANSPORT CIĘŻKICH SPRZĘTÓW,
 SAMI ODBIERZEMY STAREGO GRATA
 I PRZYWIEZIEMY WYBRANY PRZEZ CIEBIE ARTYKUŁ.

WYGRAJ FIATA!

(DO ODBIORU W POLINARZE)

Szczegóły promocji w sklepach firmowych.

KRAKÓW: os. Albertyńskie 37a, tel./fax: 649 66 60; ul. Wielicka 76, tel: 655 04 75; ul. Dietla 97, tel: 429 18 78; ul. Zwirzyńska 25, tel.: 422 04 03; ul. Mogińska 40 (DOMAR), tel: 411 65 19.

BIURO OGŁOSZEŃ
DO WSZYSTKICH GAZET KRAKOWSKICH
NOWOHUCKIE CENTRUM KULTURY
PLAC CENTRALNY
TEL. 643-44-33, pon.-pt. w godz. 9-15

